

KS. WIESŁAW ŁUŻYŃSKI
Toruń

FUNKCJA GOSPODARCZA PAŃSTWA W NAUCZANIU SPOŁECZNYM JANA PAWŁA II

I. Wstęp

Każdy system polityczny potrzebuje uzasadnienia swego istnienia. Na ogół przyjmuje się, że celem państwa jest troska o dobro wspólne społeczeństwa. Ta ogólna zasada jest jednak różnie interpretowana. W komunizmie dobrem wspólnym jest przede wszystkim dobro społeczeństwa. Osoba ludzka pozbawiona wolności i własności prywatnej jest biernym uczestnikiem nakazowo-rozdzielczego systemu. Państwo przejmuje wszystkie zadania związane z realizacją dobra wspólnego. Człowiek uczestniczy w realizacji tego dobra tylko dlatego, że jest elementem kolektywu. Także dla ideologii liberalnej uzasadnieniem istnienia władzy państwowej jest troska o dobro obywateli. Liberalowie traktują jednak dobro wspólne zaledwie jako sumę dóbr poszczególnych osób, lub wprost zaprzeczają jego istnieniu podkreślając, że jedynym realnym dobrem jest dobro jednostki. W tym ujęciu zadaniem państwa jest zabezpieczenie interesów poszczególnych osób. W realizacji tego celu państwo ogranicza się do stworzenia ogólnych ram prawnych życia społecznego.

W kontekście błędnych ideologii społeczne nauczanie Kościoła przypomina zasadę pomocniczości i odnosi ją do społeczności państwowej. Dlatego, chociaż w społecznym nauczaniu Kościoła, w tym także w nauczaniu Jana Pawła II, nie pada wprost pojęcie „państwa pomocniczego”, można przyjąć, że o taki model państwa chodzi.

W encyklice *Centesimus annus*, która jest jakby kłamrą spinającą stuletnie nauczanie społeczne Kościoła, Papież przypomina aktualność zasady pomocniczości. Analizując przyczyny kryzysu państwa dobrobytu stwierdza, że w społeczności państwa powinna być przestrzegana zasada pomocniczości, która głosi iż: „społeczność wyższego rzędu nie powinna ingerować w wewnętrzne sprawy społeczności niższego rzędu, pozbawiając ją kompetencji, lecz raczej winna wspierać ją w razie konieczności i pomóc

w koordynacji jej działań z działaniami innych grup społecznych, dla dobra wspólnego”¹.

Władza państwowa wypełnia obowiązek troski o dobro wspólne w trzech zakresach: zabezpieczenia porządku prawnego, stworzenia warunków materialnego dobrobytu obywateli i rozwoju kultury w społeczeństwie. Te trzy dziedziny wyznaczają podstawowe funkcje państwa pomocniczego w społeczeństwie². W niniejszym opracowaniu skupimy się na drugiej funkcji państwa, jaką jest troska o ład społeczno-gospodarczy zapewniający dobrobyt materialny wszystkim obywatelom. Analiza zostanie przeprowadzona w oparciu o nauczanie społeczne Jana Pawła II, będące odpowiedzią na aktualne znaki czasu i mocno osadzone w realiach współczesności.

Polityka gospodarcza państwa realizowana jest na trzech poziomach: poprzez kształtowanie ogólnych ram porządku gospodarczego, zapewnienie odpowiedniej infrastruktury, a także przez działania krótkoterminowe, często o charakterze interwencyjnym³.

II. Kształtowanie ogólnych ram porządku gospodarczego

W określaniu ogólnych ram życia gospodarczego państwo powinno przestrzegać zasady pomocniczości zarówno w jej aspekcie negatywnym, jak i pozytywnym⁴. Jan Paweł II uznaje, że „istnieje sfera uzasadnionej autonomii gospodarki, w którą państwo nie powinno ingerować. Ma ono jednak obowiązek określenia ram prawnych, wewnątrz których rozwijają się relacje gospodarcze i w ten sposób stworzenia podstawowych warunków wolnej ekonomii, która zakłada pewną równość pomiędzy stronami tak, że jedna z nich nie może być na tyle silniejsza od drugiej, by ją praktycznie zniewolić”⁵. Państwo ma przede wszystkim pobudzać wolną działalność gospodarczą różnych podmiotów życia społecznego. Z drugiej jednak strony ma ono do spełnienia konkretne zadania wynikające z troski o dobro wspólne⁶.

¹ CA 48.

² J. Messner, *Das Naturrecht. Handbuch der Gesellschaftsethik, Staatsethik und Wirtschaftsethik*, Innsbruck 1958, s. 732 - 803.

³ F. Kampka, *Antropologiczne i społeczne podstawy ładu gospodarczego w świetle nauczania Kościoła*, Lublin 1995, s. 250.

⁴ CA 48.

⁵ Tamże 15.

⁶ Również w ekonomii liberalnej zakłada się, że państwo powinno prowadzić ograniczoną politykę gospodarczą: A. Smith, *Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów*, tłum. G. Wolff, t. 2, Warszawa 1954, s. 399 - 568; J. S. Mill, *Zasady ekonomii politycznej i niektóre*

1. Własność prywatna

Fundamentem wolnej ekonomii jest własność prywatna⁷. Uzasadniając istnienie prywatnego posiadania Papież odnosi je do osoby. Kryterium bowiem decydującym o kształcie całej działalności gospodarczej jest zawsze człowiek⁸. Według Jana Pawła II jest on stworzony do wolności⁹ i własność prywatna dóbr zewnętrznych daje mu przestrzeń koniecznie potrzebną dla autonomii osobistej i rodzinnej i jest niejako poszerzeniem wolności ludzkiej¹⁰. Własność prywatna umożliwia człowiekowi odpowiedzialną pracę, a także odpowiedzialne wypełnianie przez niego osobistych i społecznych powinności, jak również aktywne uczestnictwo w tworzeniu społeczeństwa i kultury¹¹. Własność indywidualną uzasadnia także większa efektywność i gospodarność. Człowiek bowiem bardziej troszczy się o to, co własne, niż o to, co wspólne.

Pozbawienie człowieka własności prywatnej kłóci się także z jego godnością i zagraża życiu społecznemu. Papież podkreśla, że „człowiek pozbawiony wszystkiego, co mógłby nazwać swoim, oraz możliwości zarabiania na życie dzięki własnej przedsiębiorczości, staje się zależny od maszyny społecznej i od tych, którzy sprawują nad nią kontrolę, co utrudnia mu znacznie zrozumienie swej godności jako osoby i zamyka drogę do tworzenia autentycznej ludzkiej wspólnoty”¹². Dzięki własności prywatnej człowiek, w życiu gospodarczym zachowuje i potwierdza siebie jako ten, który panuje nad światem¹³. Prywatne posiadanie zabezpiecza twórczą podmiotowość obywatela. Pozbawiony własności staje się on niewolnikiem centralnie sterowanego systemu. W społeczeństwie, gdzie panuje własność kolektywna „rodzi się bierność, zależność i podporządkowanie wobec biurokratycznego aparatu, który jako jedyny <<dysponent>> i <<decydent>>, jeśli nie wręcz <<posiadacz>> ogółu dóbr wytwórczych, stawia wszystkich w pozycji mniej lub bardziej totalnej zależności”¹⁴. Dlatego na państwie ciąży

jej zastosowania do filozofii społecznej, tłum. E. Tylor, Warszawa 1965, t. 2, s. 648 - 738; M. i R. Friedman, Wolny wybór, tłum. J. Kwaśniewski, I. Jakubczak, Sosnowiec 1994, s. 25nn.

⁷ M. Novak, Oddolny rozwój ekonomiczny, tłum. L. Kolek, „Ethos” (1995) nr 32, s. 20.

⁸ Przemówienie w czasie spotkania ze światem pracy na terenie fabryki sprzętu gospodarstwa domowego Zanussi w Pordenone 01. 06. 1992, „L’ Osservatore Romano” 13 (1992) nr 6, s. 13.

⁹ CA 25.

¹⁰ Tamże 30.

¹¹ A. Rauscher, Własność prywatna w służbie człowieka pracującego, tłum. W. Büchner, w: M. Novak, A. Rauscher, M. Zięba, Chrześcijaństwo, demokracja, kapitalizm, Poznań 1993, s. 76.

¹² CA 13.

¹³ LE 6.

¹⁴ SRS 15.

„bardzo ważny obowiązek zabezpieczenia własności prywatnej za pomocą mądrych praw, ponieważ ani sprawiedliwość, ani dobro wspólne nie upoważniają do krzywdzenia nikogo lub zagarnięcia czyjzegoś mienia pod jakimkolwiek pretekstem”¹⁵.

2. Wolny rynek

Porządek gospodarczy społeczeństwa zbudowany w oparciu o własność indywidualną umożliwia ustawiczną wymianę dóbr i usług¹⁶, jest więc warunkiem funkcjonowania gospodarki wolnorynkowej. Jan Paweł II podkreśla, że podział własności pomiędzy wielu prowadzi do tego, że każdy, kto dąży do zaspokojenia własnych potrzeb, musi współpracować z innymi, a konieczna wymiana między ludźmi odbywa się na zasadzie wolnych umów. Papież uznaje więc etyczną wartość wolnego rynku, a w jego ramach także przedsiębiorczości¹⁷. Wolny rynek jest „najbardziej skutecznym narzędziem wykorzystania zasobów i zaspokajania potrzeb”¹⁸.

W analizie papieskiego nauczania na temat wolnego rynku, a także całej działalności gospodarczej, należy zwrócić także uwagę na to, że Jan Paweł II szczególnie mocno akcentuje w nim wymiar społeczny. Wolny rynek jest dla niego przede wszystkim spotkaniem osób. Jest miejscem, w którym wolna wola jednego człowieka spotyka się z wolną wolą drugiego¹⁹. Nie oznacza to jednak, że neguje on pozytywną rolę zysku. Idea wolnego rynku pozbawiona elementu komercyjnego byłaby czymś absurdalnym i z pewnością nie taką koncepcję rynku odnajdujemy w nauczaniu Papieża. Dążenie do zysku nie jest niegodziwe. Jest ono wręcz powinnością w takiej mierze, w jakiej stanowi wskaźnik dobrego funkcjonowania podmiotów życia gospodarczego²⁰. Zysk świadczy o tym, że czynniki produkcyjne zostały

¹⁵ Przemówienie w czasie Mszy św. na „Aterro do Bacanga” w Sao Luis 14.10.1991, „L’ Osservatore Romano” 11 (1991) nr 11, s. 12; A. Rauscher, s. 101-102. W katolickiej nauce społecznej, nawiązując do nauki św. Tomasza wskazuje się, że prywatne posiadanie dóbr stymuluje gospodarność, oszczędność i wydajność pracy, każdy bowiem bardziej troszczy się o to, co własne, niż o to, co wspólne. System prywatnego posiadania w sposób naturalny reguluje podział pracy, a przez to sprzyja zachowaniu porządku społecznego. Upowszechnienie własności prywatnej zabezpiecza wreszcie pokój społeczny. F. Kampka, *Etyczny wymiar własności prywatnej*, „Ethos” (1995) nr 32, s. 58-59.

¹⁶ A. Rauscher, s. 81.

¹⁷ Przemówienie w czasie audiencji generalnej 01.05.1991, „L’ Osservatore Romano” 12 (1991) nr 6, s. 57.

¹⁸ CA 34.

¹⁹ Przemówienie w czasie audiencji generalnej 01.05.1991, s. 57.

²⁰ Przemówienie w czasie spotkania z przedstawicielami świata pracy w Como 05.05.1996, „L’ Osservatore Romano” 17 (1996) nr 7-8, s. 21-22.

właściwie zastosowane, a odpowiadające im potrzeby ludzkie zaspokojone. Tam, gdzie jest on zniesiony przemocą, zastępuje się go systemem biurokratycznej kontroli, która pozbawia człowieka twórczej inicjatywy i całkowicie go sobie podporządkowuje²¹.

3. Zysk

Zysk nie może być jednak jedynym kryterium oceny życia gospodarczego²². Papież, który głosi pierwszeństwo etyki przed techniką, osoby w stosunku do rzeczy i ducha wobec materii podkreśla, że człowiek nie może być również niewolnikiem stosunków ekonomicznych. Cywilizacja o profilu czysto materialistycznym, gdzie jedynym kryterium pozostaje zysk oddaje człowieka w taką niewolę²³.

Jan Paweł II przestrzega przed podporządkowaniem człowieka „ślepy siłom rynku”²⁴. Należy napiętnować mechanizmy ekonomiczne, finansowe i społeczne, które działając w sposób jakby automatyczny, umacniają bogactwo jednych przy równoczesnym pogłębianiu ubóstwa drugich²⁵. Niczym nie ukierunkowane reguły rynkowe są „ślepe” zwłaszcza na szeroko rozumianą dziedzinę humanitarną, na potrzeby ubogich, którzy cierpią z powodu niedostatku dóbr materialnych, a także braku wiedzy i umiejętności²⁶.

Należy również zaznaczyć, że „żadna gospodarka wolnorynkowa nie może trwale funkcjonować i tworzyć warunków życia coraz bardziej odpowiadających godności człowieka, jeśli nie jest ujęta w solidne struktury prawne i polityczne, a przede wszystkim, jeśli nie jest wspierana i <<ożywiana>> silnym zmysłem etycznym i religijnym”²⁷. Poszanowanie obowiązków moralnych nie osłabia skuteczności gospodarczej, lecz w rzeczywistości ją zwiększa²⁸. Należy więc znaleźć właściwy punkt równowagi między wymogami wolności gospodarczej, której nie należy niepotrzebnie kępować, a „kulturą reguł”, z jednej strony zachowującej dobrodziejstwa płynące z uczciwej konkurencji a z drugiej strony stojącej

²¹ CA 25.

²² Tamże 35.

²³ RH 16.

²⁴ Homilia na Placu Rewolucji w Hawanie 25.01.1998, w: „Biuletyn KAI” (1998) nr 4, s. 36.

²⁵ SRS 16.

²⁶ CA 33.

²⁷ Przemówienie w czasie audyencji generalnej 01.05.1991, s. 58.

²⁸ Przemówienie do uczestników zgromadzenia plenarnego Papieskiej Rady „Iustitia et Pax” 29.11.1994, „L’ Osservatore Romano” 15 (1994) nr 12, s. 37.

w obronie praw tych, którzy nie radzą sobie w wolnej gospodarce rynkowej²⁹. Jednym z największych wyzwań stojących dziś przed wieloma ustrojami ekonomicznymi jest właśnie pogodzenie wolności i sprawiedliwości społecznej³⁰.

4. Sprawiedliwość społeczna

Zamknięcie działalności gospodarczej jedynie w ramach efektywności ekonomicznej może prowadzić do niesprawiedliwości społecznej. Rozpoczyna się ona wtedy, gdy w ramach tego samego społeczeństwa pewne jego grupy posiadają większość bogactw i władzę, podczas gdy szerokie warstwy ludności nie są w stanie zapewnić swoim rodzinom godziwych warunków życia³¹. Tymczasem dobro wspólne społeczeństwa wymaga jako warunku podstawowego, by społeczeństwo było sprawiedliwe. Trwanie niesprawiedliwości, którego źródłem jest podział dóbr opierający się wyłącznie na ekonomicznych prawach wzrostu i większego zysku, utrzymujący, a nawet pogłębiający przepaść między biednymi i bogatymi, zagraża od wewnątrz istnieniu społeczeństwa³². Zachowanie absolutnej równości wszystkich obywateli, do czego dążył komunizm, w warunkach gospodarki wolnorynkowej nie jest oczywiście możliwe. Równość bowiem, podobnie jak wolność nie jest dla Papieża wartością absolutną. Wartością taką jest jednak godność osoby ludzkiej. Sprawiedliwości społecznej sprzeciwiają się dopiero zbyt nierówności gospodarcze i społeczne uwłaczające

²⁹ Przemówienie w czasie spotkania z pracownikami fabryki kryształów w Colle di Val d'Elsa 30.03.1996, „L' Osservatore Romano” 17 (1996) nr 6, s. 24.

³⁰ Homilia na Placu Rewolucji w Hawanie 25.01.1998, s. 37. Max Horkheimer uważa, że wartości wolności i równości wykluczają się: „Wolność, równość, braterstwo - to wspaniałe hasła. Ale jeśli chcecie osiągnąć równość, musicie ograniczyć wolność, a jeśli chcecie pozostawić ludziom wolność, wtedy nie może być równości”. Tenże, *Die Sehnsucht nach dem ganz Anderen*, Hamburg 1970 (Cyt. za: Wł. Piwowarski, *Społeczne nauczanie Ojca świętego Jana Pawła II*, w: Jan Paweł II, *Laborem exercens*. Tekst i komentarze, red. J. Gałkowski, Lublin 1986, s. 146). Według F. Mazurka dylemat ten wynika z jednej strony z błędnej koncepcji wolności w wydaniu indywidualistycznego liberalizmu, z drugiej natomiast z błędnej koncepcji równości w ujęciu marksistowskiego kolektywizmu. Wolność i równość nie są wartościami wzajemnie się wykluczającymi, lecz współzależnymi i współkonstytuującymi. J. F. Mazurek, *Wolność pracy, przedsiębiorczość, uczestnictwo*, Lublin 1993, s. 29-30.

³¹ Przemówienie do właścicieli i pracowników plantacji trzciny cukrowej 20.02.1981, w: Jan Paweł II, *Nauczanie papieskie 1981*, t. 4, 1, Poznań 1989, s. 208.

³² Przemówienie do robotników w Sao Paulo 03.07.1980, w: Jan Paweł II, *Nauczanie papieskie 1980*, t. 3, 2, Poznań - Warszawa 1986, s. 44-45.

godności tych, którzy nie są w stanie zaspokoić nawet podstawowych potrzeb³³.

Niesprawiedliwości liberalnego kapitalizmu mają swe podłoże w absolutyzowaniu wolności i własności indywidualnej, dającej nie tylko możliwość używania własności, ale także jej nadużywania (*ius usi et abusi*)³⁴. Jan Paweł II wielokrotnie przypomina tradycyjną naukę Kościoła, według której prywatne posiadanie nie jest wartością absolutną, ale z natury swej ma charakter społeczny, oparty na prawie powszechnego przeznaczenia dóbr³⁵. Wszelka własność prywatna obciążona jest hipoteką społeczną³⁶. Zgodnie z tą zasadą podstawową racją bytu działalności gospodarczej jest umożliwienie wszystkim godnego życia³⁷. Zadaniem państwa w dziedzinie gospodarki jest zagwarantowanie wolności ekonomicznej, a zarazem troska o to, by korzystanie z niej odbywało się w duchu szacunku dla wspólnego dobra³⁸. Dobro wspólne społeczeństwa jest nowym imieniem sprawiedliwości³⁹. Państwo ma chronić własność prywatną, a jednocześnie tworzyć sprawiedliwy system podziału dóbr⁴⁰. Będąc odpowiedzialne za dobro ogółu może i powinno wpływać na rozwój stosunków własnościowych w społeczeństwie⁴¹. Nie oznacza to jednak, że państwo jest bezpośrednio odpowiedzialne za zaspokajanie potrzeb obywateli. Jest ono odpowiedzialne za kształtowanie w duchu sprawiedliwości społecznej tych wszystkich czynników i przyczyn, które kształtują stosunki własnościowe w danym społeczeństwie⁴². Państwo ma umacniać klimat wolnej inicjatywy gospodarczej, nie może jednak zrezygnować z działań regulujących, inspirowanych zasadą pomocniczości i podyktowanych przez wymogi dobra wspólnego, a zwłaszcza potrzebą ochrony słabszych warstw społecznych⁴³. W sytuacji powstania układów obiektywnie niesprawiedliwych, kiedy to miliony ludzi bywają zmuszane do uprawy cudzej ziemi i są przy tym

³³ Przemówienie w czasie wizyty w siedzibie Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej w Brukseli 20.05.1986, „L' Osservatore Romano” 6 (1986) nr II nadzwyczajny, s. 39.

³⁴ F. Kampka, *Antropologiczne...*, s. 176.

³⁵ CA 30.

³⁶ Przemówienie w Puebla 28.01.1979, s. 92.

³⁷ Przemówienie w siedzibie Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej w Brukseli 20.05.1986, s. 39.

³⁸ Przemówienie do uczestników zgromadzenia plenarnego Papieskiej Rady „Iustitia et Pax” 29.11.1994, s. 37.

³⁹ Przemówienie do robotników w Sao Paulo, s. 45.

⁴⁰ Homilia w czasie Mszy św. na „Aterro do Bacanga” w Sao Luis 14.10.1991, s. 12.

⁴¹ A. Rauscher, s. 104.

⁴² Tamże, s. 103.

⁴³ Przemówienie w czasie spotkania z przedstawicielami świata pracy w Como 05.05.1996, s. 21.

wyzyskiwane przez posiadaczy latyfundiów, konieczne są radykalne reformy wykorzystania gruntów⁴⁴. W sytuacjach rażącej niesprawiedliwości społecznej, dla dobra wspólnego nie można się wahać nawet przed wywłaszczeniem dokonany w odpowiedniej formie⁴⁵.

III. Kształtowanie infrastruktury

Drugim poziomem aktywności państwa w dziedzinie gospodarki jest kształtowanie infrastruktury, która jest warunkiem sprawnego funkcjonowania całego życia gospodarczego⁴⁶. Są to najczęściej działania wymagające długiego czasu realizacji, a ich celem jest zabezpieczenie tak podstawowych usług jak dostawy energii, możliwości transportu, system edukacji i ochrony zdrowia. Zadaniem państwa jest również zagwarantowanie jednostkom i podmiotom gospodarczym równego dostępu do tych dóbr tak, aby nie dochodziło do dysproporcji między różnymi sektorami gospodarki czy regionami w ramach tego samego kraju⁴⁷. Jan Paweł II podkreśla, że gdy chodzi o dobra, takie jak: mieszkania, opieka medyczno - socjalna, podstawowe wykształcenie, przysposobienie zawodowe, środki transportu, informacje, nie może być uprzywilejowanych warstw społecznych.

1. Rolnictwo

Między środowiskami miejskimi i wiejskimi nie powinno dochodzić do krzywdzących nierówności, a gdy się one pojawiają, należy jak najszybciej wprowadzić odpowiednie środki, służące do ich wyeliminowania lub ograniczenia do minimum. Zlikwidowanie dysproporcji, jakie można zaobserwować między rolnictwem a innymi sektorami gospodarki, zależy od solidarnej współpracy wszystkich sektorów społeczeństwa. Nowoczesne rolnictwo jest dzisiaj bardzo ściśle powiązane z miastem i właśnie tam

⁴⁴ LE 21; Przemówienie do uczestników międzynarodowej konferencji na rzecz reformy agrarnej i rozwoju wsi 14.07.1979, w: Jan Paweł II, Nauczanie papieskie 1979, t. 2, Poznań 1992, s. 26.

⁴⁵ Przemówienie podczas spotkania z Indianami w Cuilapan 29.01.1979, w: Jan Paweł II, Nauczanie papieskie, 1979, t. 2, 1, Poznań 1990, s. 98. W katolickiej nauce społecznej określa się następujące warunki wywłaszczenia: powinno mieć ono charakter ograniczony i nie może prowadzić do upaństwowienia całych gałęzi gospodarki; usprawiedliwia je jedynie troska o dobro wspólne i państwo ma obowiązek udowodnić jego niezbędność; konieczne jest sprawiedliwe odszkodowanie, które powinni otrzymać wywłaszczani właściciele. F. Kampka, *Antropologiczne...*, s. 176-177; A. Rauscher, s. 106-107.

⁴⁶ F. Kampka, *Antropologiczne...*, s. 252-253; M. i R. Friedman, *Wolny wybór*, tłum. J. Kwaśniewski, Sosnowiec 1994, s. 27-28.

⁴⁷ F. Kampka, *Antropologiczne...*, s. 253.

znajdują się mechanizmy ekonomiczne i prawne, bez których nawet najbardziej obfita produkcja rolna pozostaje źródłem bogacenia się tylko nielicznych. Wszyscy, zarówno władze publiczne, jak i ci, których działalność gospodarcza łączy się z rolnictwem, muszą poczuć się zobowiązani do szukania rozwiązań, mających na celu przezwyciężenie niesprawiedliwych podziałów. Postępujący rozwój przemysłu, handlu i usług nie może niesprawiedliwie obciążać rolników⁴⁸. Harmonijny i postępujący rozwój rolnictwa powinien być uwzględniony w ogólnym programie różnych sektorów gospodarki narodowej, który by uwzględniał podstawowe cele ludzkie. Oznacza to, że nie chodzi tu jedynie o zwiększenie produkcji, ale także o sprawiedliwą dystrybucję produktów pracy. W programie takim należy dążyć do zabezpieczenia odpowiedniej infrastruktury, korzystnych warunków kredytu, nowoczesnych i wystarczających środków transportu i pracy, odpowiedniego wewnętrznego i zagranicznego handlu produktami rolnymi, zorganizowanego w duchu twórczego i zdrowego współzawodnictwa⁴⁹.

Głównymi twórcami postępu rolnictwa powinni być jednak sami rolnicy. Papież zachęca ich, aby rozwijali w sobie zmysł inicjatywy, nakłaniali wykwalifikowaną młodzież do pozostania w przedsiębiorstwach rolnych, współpracowali ze sobą w celu zwiększania produkcji i dochodu swoich przedsiębiorstw, aby starali się o zdobycie niezbędnego wykształcenia i formacji zawodowej odpowiedniej do nowoczesnych metod i środków rolniczej działalności⁵⁰. Także w rolnictwie, jak w innych gałęziach gospodarki sam człowiek, jego wiedza i uzdolnienia stają się coraz bardziej głównym źródłem bogactwa⁵¹. Papież przypomina, że również rolnicy mają prawo do zakładania organizacji, które chroniłyby ich interesy, oraz do udziału w życiu przedsiębiorstw rolnych, w których pracują⁵². Należy wypracować także odpowiednie przepisy prawne, pozwalające na uzyskanie tytułu własności ziemi przez coraz większą ilość pracujących na niej ludzi⁵³. Dotyczy to zwłaszcza krajów, gdzie istnieją ogromne latyfundia, na których pracują robotnicy pozbawieni ziemi. Do postępu w rolnictwie powinno się

⁴⁸ Homilia w czasie Mszy św. dla ludności rolniczej w Villarrica 17.05.1988, „L' Osservatore Romano” 9 (1988) nr 6, s. 20.

⁴⁹ Przemówienie w czasie spotkania z rolnikami w Vila Vicoso 14.05.1982, „L' Osservatore Romano” 3 (1982) nr 5, s. 11.

⁵⁰ Tamże.

⁵¹ CA 32.

⁵² Homilia podczas Mszy św. w Recife do pracujących na roli 07.07.1980, w: Jan Paweł II, Nauczanie papieskie 1980, t. 2, 3, Poznań - Warszawa 1986, s. 99.

⁵³ Homilia podczas Mszy św. dla ludności rolniczej w Villarrica 17. 05.1988, s. 20.

przyczyniać także całe społeczeństwo, czyli jednostki, grupy pośrednie, i władze wszystkich szczebli⁵⁴.

2. System edukacji

Ważnym elementem infrastruktury w życiu gospodarczym jest system edukacji. Według Jana Pawła II „głównym bogactwem człowieka jest wraz z ziemią sam człowiek. To właśnie jego inteligencja pozwala odkryć możliwości produkcyjne ziemi i różnorakie sposoby zaspokajania ludzkich potrzeb. To jego zdyscyplinowana praca i solidarne współdziałanie z innymi umożliwia tworzenie coraz szerszych i coraz bardziej godnych zaufania *wspólnot pracy*”⁵⁵. Aby zatem usunąć korzenie niehumanitarnej i niesprawiedliwej nędzy, należy „więcej inwestować w ludzi, to oni bowiem są kluczowym czynnikiem postępu całego narodu”⁵⁶. Oświata jest drogą do przyszłości i drogą do integracji z całym społeczeństwem dla tych, którzy zostali zepchnięci na margines życia społecznego. Jest ona duszą rozwoju a także podstawowym prawem i powinnością osoby ludzkiej. Stąd obowiązkiem rządów, grup pośrednich, jednostek, instytucji, wszelkiego rodzaju prywatnych przedsiębiorstw jest działanie zmierzające do rozwoju oświaty w społeczeństwie⁵⁷.

3. Moralne podstawy dobrobytu

Papież zwraca uwagę także na moralne podstawy dobrobytu, jakimi są cnoty rzetelności, pracowitości, kompetencji, porządku, szlachetności, inicjatywy, umiaru oszczędności, gotowości pomocy, roztropności w podejmowaniu uzasadnionego ryzyka, wiarygodności i wierności w relacjach międzyosobowych, męstwo we wprowadzaniu w życie trudnych decyzji⁵⁸. Wychowanie do tych cnót jest przede wszystkim zadaniem rodziny⁵⁹ i grup pośrednich, które prowadzą działania o charakterze oświatowym, wychowawczym i samowychowawczym⁶⁰. Państwo może jedynie wspierać i pobudzać ich działania szanując zarazem ich autonomię.

⁵⁴ Homilia podczas Mszy św. w Recife do pracujących na roli 07.07.1980, s. 99.

⁵⁵ CA 32.

⁵⁶ Przemówienie wygłoszone podczas spotkania z Korpusem Dyplomatycznym w Nuncjaturze Apostolskiej w Republice Dominikańskiej 11.10.1992, „L' Osservatore Romano” 13 (1992) nr 12, s. 18.

⁵⁷ Przemówienie w Santiago do przedstawicieli Komisji Gospodarczej ONZ dla Ameryki Łacińskiej i Wysp Karaibskich 03.04.1987, „L' Osservatore Romano” 8 (1987) nr 4, s. 24.

⁵⁸ Tamże; CA 32.

⁵⁹ FC 36-41.

⁶⁰ LE 20.

IV. Działania krótkoterminowe

Trzecim wreszcie wymiarem aktywności państwa w życiu gospodarczym są działania krótkoterminowe, będące reakcją na chwilowe trudności jednostek i innych podmiotów życia gospodarczego.

1. Bezrobocie

Jednym z najpoważniejszych problemów w tej dziedzinie jest bezrobocie. Praca, jak podkreśla Jan Paweł II, jest dobrem człowieka, „przez pracę bowiem człowiek *nie tylko przekształca naturę*, dostosowując ją do swoich potrzeb, ale także *ureczywistnia siebie* jako człowiek, a także poniekąd <<staje się człowiekiem>>⁶¹. Praca jest podstawowym środkiem wyrażania ludzkiej aktywności, jest zwykłą drogą zdobywania środków na zaspokojenie potrzeb własnych i rodziny, jest ona także znakiem solidarności między wszystkimi ludźmi⁶². Praca daje zadowolenie, zaangażowanie, korzyść, poczucie znaczenia, dzięki niej człowiek czuje się pożyteczny, ważny, zajęty czymś, co nadaje sens jego życiu⁶³, dzięki pracy człowiek może wypełniać swe ludzkie powołanie⁶⁴.

Papież podkreśla, że „wykluczenie z systemu produkcji pociąga za sobą także wykluczenie z innych sfer życia społecznego, czemu towarzyszy często zjawisko przemocy i rozpadu rodziny”⁶⁵. Utrata pracy powoduje utratę poczucia sensu życia i wszelkie nadzieje na przyszłość⁶⁶, a groźba masowego bezrobocia może nieść ze sobą nawet zaburzenia pokoju społecznego⁶⁷. Ponieważ bezrobocie jest w każdym wypadku jakimś złem, stąd zadaniem pracodawcy pośredniego jest przeciwdziałać temu zjawisku⁶⁸.

Troska o zapewnienie wszystkim pracy spoczywa przede wszystkim na barkach państwa, które jest w największym stopniu odpowiedzialne za

⁶¹ Tamże 9.

⁶² Przemówienie do uczestników drugiej sesji plenarnej Papieskiej Akademii Nauk Społecznych 22.03.1997, „L' Osservatore Romano” 17 (1997) nr 6, s. 31.

⁶³ Przemówienie do grupy robotników chrześcijańskich 09.12.1978, w: Jan Paweł II, Nauczanie papieskie 1978, t. 1, Poznań - Warszawa 1987, s. 146.

⁶⁴ Homilia podczas Mszy św. dla rolników w Legazpi 21.02.1981, w: Jan Paweł II, Nauczanie papieskie 1981, t. 4, 1, Poznań 1989, s. 216.

⁶⁵ Przemówienie do uczestników II sesji plenarnej Papieskiej Akademii Nauk Społecznych 22.03.1997, s. 31.

⁶⁶ Tamże.

⁶⁷ Przemówienie w czasie spotkania ze światem pracy w Bottrop 02.05.1987, „L' Osservatore Romano” 8 (1987) nr 7, s. 28.

⁶⁸ LE 18.

dobro wspólne społeczeństwa⁶⁹. Nie może to jednak oznaczać jednokierunkowej centralizacji ze strony władz państwowych⁷⁰. Państwo nie byłoby w stanie bezpośrednio zapewnić wszystkim pracy bez narzucania sztywnej dyscypliny całemu życiu gospodarczemu i stłumienia wolnej inicjatywy jednostek i innych prywatnych podmiotów życia gospodarczego⁷¹. Obowiązkiem państwa jest raczej „popieranie działalności przedsiębiorstw poprzez stworzenie warunków zapewniających możliwości pracy, dostarczanie bodźców tam, gdzie owa działalność jest niewystarczająca, albo przez udzielanie pomocy w chwilach kryzysu”⁷². Najlepszym gwarantem odpowiedniej ilości miejsc pracy jest sprawnie funkcjonująca gospodarka. Zgodnie z zasadą pomocniczości państwo ogranicza swoje działania do koordynowania działań dla dobra wspólnego i zagwarantowania wolnej inicjatywy poszczególnym osobom, samodzielnym grupom, ośrodkom, przedsiębiorstwom i lokalnym zakładom pracy⁷³. Z drugiej jednak strony Jan Paweł II przypomina obowiązek świadczeń na rzecz bezrobotnych w formie zasiłków niezbędnych dla utrzymania niezatrudnionych pracowników i ich rodzin. Powinność ta wynika z zasady powszechnego używania dóbr, a zwłaszcza z prawa do życia i utrzymania⁷⁴. Jan Paweł II podkreśla, że bezrobocie nigdy nie można uważać za osobistą winę pracownika⁷⁵. W walce z problemem bezrobocia konieczna jest solidarność całego społeczeństwa, wszystkich ludzi i wszystkich grup społecznych⁷⁶, a zwłaszcza samych robotników⁷⁷.

⁶⁹ Przyjmuje się jednak, że w gospodarce wolnorynkowej bezrobocie jest nieuniknione na pewnym niskim poziomie (około 3 %). F. Kampka, *Istota i zadania związków zawodowych w świetle dokumentów społecznych Kościoła*, Lublin 1990, s. 115. Cz. Strzeszewski pisze, że: „w normalnym społeczeństwie przy wolności pracy i życia gospodarczego jest rzeczą nieuniknioną, aby pewna liczba ludzi nie znalazła zatrudnienia. Jeżeli jednak całe rzesze pozostają bez pracy, to jest to dowodem błędów ustroju pracy”. Tenże, *Praca ludzka. Zagadnienie społeczno-moralne*, Lublin 1978, s. 239.

⁷⁰ LE 18.

⁷¹ CA 48.

⁷² Tamże.

⁷³ LE 18.

⁷⁴ Tamże.

⁷⁵ Przemówienie w czasie spotkania ze światem pracy Austrii i innych krajów 12.09.1983, „L' Osservatore Romano” 4 (1983) nr 9, s. 18.

⁷⁶ Przemówienie w czasie spotkania z robotnikami w fabryce „Transfield Ltd.” 26.11.1987, „L' Osservatore Romano” 8 (1987) nr 2, s. 20.

⁷⁷ Konkretnym wyrazem robotniczej solidarności w sytuacji zagrożenia utraty pracy jest np. dzielenie się pracą polegające na zmniejszeniu godzin pracy w ramach jednego etatu. Wpływa to na zwiększenie miejsc pracy, chociaż może się wiązać ze zmniejszeniem płac. F. Kampka, *Bezrobocie i postawy moralne*, „Społeczeństwo” 5 (1995) nr 1, s. 71.

2. Ubóstwo

Działania państwa w zakresie funkcji gospodarczej wyrażają się nie tylko w polityce gospodarczej dotyczącej „silnych” podmiotów życia gospodarczego, ale także w polityce społecznej, której przedmiotem są „słabi” członkowie społeczeństwa. Konkretnym jej wyrazem jest solidarność między bogatymi a ubogimi wewnątrz tego samego społeczeństwa. Według Papieża „solidarność przeżywana jako wewnętrzna postawa, na poziomie decyzji gospodarczych zakłada osobiste wczucie się w nędzę drugiego człowieka, zdolność identyfikowania się z zepchniętymi na margines, a co za tym idzie - przeciwdziałanie takim sytuacjom z bezwzględną konsekwencją. Nie chodzi tu tylko o dobre intencje, ale przede wszystkim o zdecydowaną wolę poszukiwania skutecznych rozwiązań na płaszczyźnie funkcjonowania gospodarki; poszukiwaniom tym winna towarzyszyć płynąca z miłości dalekowzroczność oraz inwencja, wynikająca z solidarności”⁷⁸. Jan Paweł II apeluje przede wszystkim do osób podejmujących inicjatywy gospodarcze lub polityczne, aby skoordynowali swoje wysiłki na rzecz działań, które sprawiedliwie rozkładając na obywateli ciężar poświęceń, zmierzałyby do rozwiązania problemu ubóstwa. Dopiero bowiem zgodne zaangażowanie wszystkich może zrodzić postęp w dziedzinie sprawiedliwości i dobrobytu. Jest wspólnym dążeniem różnych grup składających się na całość społeczeństwa⁷⁹.

Jan Paweł II akceptuje wolną gospodarkę rynkową jako najskuteczniejsze narzędzie wykorzystania zasobów i zaspokajania potrzeb. Wolny rynek posiada jednak wiele ograniczeń, zwłaszcza w sferze humanitarnej, ponieważ nagradza tylko silnych. Tymczasem nie można dopuścić do tego, aby podstawowe ludzkie potrzeby pozostawały niezaspokojone i poszczególne jednostki, czy nawet całe grupy społeczne cierpiały nędzę⁸⁰. Ci, którym udało się osiągnąć dobro wiedzy, którzy dysponują dobrami materialnymi, komfortem, dobrobytem, którzy pełnią odpowiedzialne funkcje i podejmują decyzje mające na celu realizację dobra wspólnego, muszą być odpowiedzialni za tych, którzy cierpią biedę. Obowiązkiem każdego, a zwłaszcza „silnych” podmiotów życia

⁷⁸ Przemówienie w Santiago do przedstawicieli Komisji Gospodarczej ONZ dla Ameryki Łacińskiej i Wysp Karaibskich 03.04.1987, s. 23.

⁷⁹ Przemówienie w czasie spotkania ze światem pracy w Sesto San Giovanni 21.05.1983, „L' Osservatore Romano” 4 (1983) nr 5-6, s. 16.

⁸⁰ CA 34.

gospodarczego, jest szukanie środków konkretnych i skutecznych mających na celu awans i solidarny rozwój wszystkich⁸¹.

Działania zmierzające do wypracowania i wdrożenia programu wyzwolenia społeczno-gospodarczego wielu ludzi znajdujących się w stanie ucisku ekonomicznego, społecznego i politycznego powinni podjąć przedstawiciele zarówno prywatnych jak i państwowych przedsiębiorstw oraz władze poszczególnych regionów kraju. Także na państwie, które jest odpowiedzialne za dobro wspólne i które Jan Paweł II określa jako „pracodawcę pośredniego”, spoczywa obowiązek kierowania procesami gospodarczymi w taki sposób, by służyły dobru wszystkich. Papież przypomina jednak, że w stosunku do przedsiębiorstw i innych podmiotów życia gospodarczego państwo ma stosować zasadę pomocniczości. Nie powinno przejmować inicjatywy i odpowiedzialności w tych dziedzinach, w których są w stanie je podjąć jednostki i mniejsze grupy społeczne. Zadaniem państwa jest raczej aktywne sprzyjanie większej wolności w tej dziedzinie, kierowaniem rozwoju dziedzin należących do działalności prywatnej oraz czuwanie nad właściwym wkładem prywatnych przedsiębiorstw do wspólnego dobra. Należy tu dążyć do wypracowania różnego typu wzajemnych powiązań między władzą państwową a prywatnymi przedsiębiorstwami⁸².

RIASSUNTO

La questione della funzione economica dello stato nell'insegnamento di Giovanni Paolo II occupa un posto molto importante. Secondo Giovanni Paolo II il principio dell' aiuto reciproco e tutto quello che esso comporta è una cosa stabile e permanente nella vita sociale della popolazione. Infatti la popolazione deve da sola trovare le possibilità di rendere la sua via degna. Lo stato invece deve proteggere e sempre rispettare lo spazio della libertà, in cui si svolge l'attività delle persone e dei gruppi associati. Una caratteristica per l'insegnamento del Papa è il mettere accento sulla dignità dell'uomo e sul posto di precedenza della persona umana nei confronti delle leggi del mercato. Il Papa sottolinea una totale precedenza dell'uomo sui programmi economici che influenzano tutta la vita economica come pure l'organizzazione delle ditte. Per questo motivo la dignità umana diventa un criterio importante per tutte le società che debbono rispettarla nel creare tutte le strutture economiche nello

⁸¹ Przemówienie na lotnisku w Teresina 08.07.1980, w: Jan Paweł II, Nauczanie papieskie 1980, t. 2, 3, Poznań - Warszawa 1986, s. 102-103.

⁸² Przemówienie w Santiago do przedstawicieli Komisji Gospodarczej ONZ dla Ameryki Łacińskiej i Wysp Karaibskich 03.04.1987, s. 23.

stato. Il Papa indica pure un ruolo importante per le strutture intermedie nella vita economica. Proprio esse possono rafforzare la soggettività delle persone davanti alle esigenze del lavoro e delle strutture economiche dello stato.